



Dożynki w Siemianach? A czemu nie! Zobacz zdjęcia z rolniczego święta w Gminie Iława

data aktualizacji: 2026.09.06



Rok temu lało, ale chyba mocniej niż wczoraj. Tak czy inaczej - drugi rok z rzędu Gminne Święto Rolnicze w gminie Iława upływało pod znakiem chimerycznej pogody. Niczym w hicie hinduskiego kina: czasem słońce, czasem deszcz. Ale i tak, jak to przeważnie bywa na imprezach gminnych, było wesoło i na dużym luzie.

Wjeżdżających wczoraj do Siemian witał ... **chłop, który głową utknął w żywopłocie**. Wystawały tylko nogi. Takich jajcarskich motywów, kukieł dożynkowych itd., było w Siemianach - podobnie jak na wielu takich dożynkowych imprezach - naprawdę dużo. I bardzo dobrze, jak świętować to na wesoło!

Aczkolwiek, jak słusznie zauważył podczas przemówienia **Krzysztof Zieliński** (przewodniczący rady Gminy Iława), można by się zastanawiać, czy **turystyczna wieś** to dobra miejscówka na organizowanie święta rolników. Okazało się, że nawet bardzo dobra!

Przewodniczący sam też to przyznał, a pamiętajmy, że Siemiany nie zawsze kojarzyły się z jachtami i z wczasowiczami. Wcześniej była to przecież **wieś rybacka**, więc nawiązanie do ciężkiej pracy gwarantującej żywność dla

społeczeństwa jak najbardziej jest.

Dożynki Gminne rozpoczęły się polową mszą świętą, którą odprawili księżą katoliccy oraz **ks. pastor Krzysztof Kopacz**, duszpasterz parafii ewangelicko-metodystycznej Miłości Bożej w Iławie i... Siemianach. Ten fakt też niektórych pewnie zaskoczy, ale dobrze pokazuje, jaką **społeczną mozaikę** stanowią mieszkańcy znad Jezioraka (i mamy tu na myśli całe jezioro).



KGW Tynwałd jak zawsze w dobrym humorze! (Fot. Przemek Cieszyński / PRZECIESZ Marketing)

Tematem przewodnim podczas przemówień zaproszonych gości była wspomniana wcześniej pogoda, ale to nie jest tak, że **jak nie o czym gadać, to gadamy o pogodzie** właśnie. Wczorajsza aura była **dobrą alegorią do (trudu) pracy rolników**, którzy też często muszą zerkać w niebo, czy aby nie będzie padać lub czy może w końcu padać będzie. Ciekawie to określił starosta iławski **Bartosz Bielawski**, który powiedział, że jak rolnik chce się bawić, tak jak wczoraj – to akurat leje. A jak ma padać, bo zboże słabo rośnie i susza, to deszczu nie ma nic a nic!

~~galeriaspc~~11952~~

Imprezy w Gminie Iława mają jedną cechę wspólną: mają w sobie dużo pozytywnej energii i luzu. Choć mamy oczywiście świadomość, jak dużo czasu trzeba poświęcić na ich przygotowanie. **Wieńce dożynkowe, pyszne jedzenie, program artystyczny** itp. A właśnie – nam jak zawsze najbardziej podobały się występy **zespołów ludowych**.



Dzieci Ziemi Iławskiej podczas występu w Siemianach (Fot. Mateusz Partyga)

Wielkie brawa dla nich, że **kultywują tradycję i lokalny folklor**. Zwłaszcza mamy tu na myśli najmłodszych, którzy wskakują w ubrania ludowe i z całej mocy śpiewają, aż słyszeć ich po drugiej stronie Jezioraka!

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/82865-dozynki-w-siemianach-a-czemu-nie-zobacz-zdjecia-z-rolniczego-swiet-w-gminie-ilawa>